

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem kosztuje w prenumeracie Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 7 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 5. listopada b. r. raczył najmiłościwiej radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu Feliksowi Lewandowskiemu przy sposobności przeniesienia go na stały stan spoczynku, udzielić mu w uznaniu jego wieloletnich, wiernych i gorliwych usług tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od tacy.

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 5. listopada b. r. raczył najmiłościwiej samborskiemu prokuratorowi państwa Julianowi Lawrowskiemu nadać stopień i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od tacy.

Ministryum sprawiedliwości mianowało prokuratora państwa w Stanisławowie Franciszka Jorkascha, prokuratorem państwa w Rzeszowie Ernesta Girdlera de Kleeborn, radcę sądu obwodowego w Samborze Alexandra Semkowicza i radcę sądu obwodowego w Złoczowie Albina Mogilnickiego radcami przy lwowskim c. k. sądzie krajowym.

Ministryum sprawiedliwości nadało pozostającemu w stanie rozporządzalności radcy sądu komitatowego Feliksowi Würfel posadę radcy przy sądzie obwodowym w Tarnopolu.

## Cześć nieurzędowa.

Lwów, 12. listopada.

Na przedwczorajszym posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa rozpoczęły się obrady nad projektem rządowym względem subwencji na kolej żelazną ze Lwowa do Czerniowic. Sprawodawca wydziału Dr. Mühlfeld motywował obszernie wniosek wydziału, zalecający izbie przyjęcie ustawy, która kolei lwowsko-czerniowieckiej gwarantuje ze strony państwa czystego dochodu 15 1/5% od kapitału 31 milionów zł. w. a. w srebrze, a zarazem zawiera sposoby gwarancji i postanowienia, które mają być przyjęte do dokumentu koncesyj. Deputowany Skene przemawiał bardzo ostro przeciw temu wnioskowi, proponując natomiast odroczenie obrady nad tą ustawą, dopokąd kompetenci o koncesyę nieuczynią zadość postanowieniom ustawy o koncesyach na koleje żelazne z 14. września 1814. Baron Petrino odpiął zarzut Ske- nego broniąc projektu rządowego, a w końcu oświadczył, że przyjęcie jego będzie tylko naprawieniem dawnej krzywdy wyrządzonej jego krajowi. Dr. Berger mówił przeciw udzieleniu subwencji. Dalszą debatę odłożono do następnego posiedzenia.

Co do przysłanego do Wiednia, osobiście do Cesarza adresowanego pisma z zaproszeniem na kongres, które Książę Grammont 7. b. m. doreczył miał w odpisie hrabiemu Rechbergowi, podaje *Allgem. Ztg.* następujące szczegóły: „Cesarz Napoleon zapewnia w tem piśmie jak najuroczyściej, że nie chce nic, jak tylko przywrócenia stałego porządku w Europie dla zabezpieczenia pokoju. Z grozą rewolucyj nie ma nic spólnego dzieło odbudowania, które on zamierza, i właśnie by dziełu temu nadać cechę tego charakteru konserwatywnego, wzywa on pomocy monarchów, a osobista obecność książąt i imponujący urok tak dostojnego zgromadzenia nadadzą silne poparcie temu dziełu. Co się tyczy jego samego, nauczył on się, będąc wychowanym w szkole nieszczęść, umiarkowania, i na umiarkowaniu też opiera się jego polityka.“ *Wiener-Abendpost* przytaczając ten ustęp z *Allgem. Ztg.* powiada, że jak się pokazuje z samej korespondencji, nie wyczerpuje ona jeszcze osnowy rzeczzonego pisma.

Z teatru wojennego w Polsce ma Czas wiadomości o utarcze stoczonyj przez konny oddział Zychlińskiego 1go b. m. pod Młochowem o dwie mile od Warszawy, gdzie powstańcy pobili oddział kozaków, i niepewną wieść o świeżej potyczce w Kaliskiem w okolicy Uniejowa. Wieść zaś o potyczce, która miała być stoczona w tych dniach w Krakowskiem w okolicy Pińczowa, jest mylna. — Najnowszy *Dzien. Powsz.* z 9. b. m. podaje pod napiszem: „Z prowincyj“ rozmaite drobne wypadki z widowni powstania, między którymi jednak nie znajdujemy nic uwagi godnego.

Z listów *petersburskich* dowiaduje się *Jener. Kor.*, że Cesarz Alexander powróci tam 13go b. m., a ponieważ cały program podróży cesarskiej był zastosowany do tego terminu, przeto nie potrzeba było wcale wspomnianej w jednym z dzienników *petersburskich* depezy telegraficznej księcia Gorczakowa z doniesieniem, że Cesarz nie przybył jeszcze do Petersburga. Rozumie się też samo przez się, że dla nieobecności Cesarza nie mogła jeszcze zapasć żadna uchwała co do przyjęcia francuzkiego projektu kongresu. O ile jednak dorozumieć się można z wiadomości otrzymana-

nych ze sfery kompetentnej, zdaje się, że gotowość, z jaką przed kilkoma miesiącami skłaniano się może w Petersburgu do projektu kongresu, zmniejszyła się teraz ze zmianą stosunków, i pogłoski o przyzwoleniu Rosyi można przeto co najmniej uważać za przedwczesne, jeżeli nie za zupełnie bezzasadne.

Z *Paryża* donoszą *Jener. Kor.* pod dniem 7go b. m.: Potwierdza się, że Cesarz Napoleon rozesłał wczoraj jeszcze własnoręczne pisma do najznakomitszych Monarchów Europy z zaproszeniem na kongres. Równocześnie zaś wydał p. Drouin de Lhuys do postów francuzkich załączony do mowy tronowej okólnik, w którym projekt kongresu wyświeca ze stanowiska praktyczno-politycznego, i — co najwięcej charakteryzuje cały ten dokument — powołuje się przytem na owe sławne wyrazy: „l'empire c'est la paix“. Ten okólnik obliczony jest mianowicie na te rządy, u których przeprowadzona została zasada odpowiedzialności ministrów, a więc w pierwszej linii na Anglię, której Królowa nie mogłaby wcale odpowiedzieć na podobne, do niej samej adresowane zaproszenie. Zdaje się, że Cesarz przywiązuje wagę do tego, ażeby zachować koniecznie internacjonalną naturę tej sprawy, i nie więcej uwzględniać strony osobistej, niż wymaga tego etykieta, i tem ma się różnić ten kongres od kongresu z r. 1815.

W Londynie odbył się 9. b. m. wielki bankiet u Lorda Majora, na którym zapewniał powtórnie lord Palmerston, że Anglia pozostanie neutralną tak względem Rosyi jak i względem Ameryki. W Polsce — mówił, wypełniła już Anglia swoją powinność; w Ameryce zaś niepodobna jest niestety przywrócić pokój przyjaźnem pośrednictwem. — *Wiener Abendpost* z 10. b. m. przyniosła już nareszcie osnowę owej okrzyczanej noty, którą lord Russell wyprawił osobno do Petersburga w sprawie polskiej. Podamy ją w całości w jutrzejszym numerze.

*Berlińska Kreuzzeitung* z 9. b. m. zapowiada mianowanie kilku nowych członków izby panów. — Na nadzwyczajnem posiedzeniu sejmu związkowego z 9. b. m. odczytane zostało pismo Cesarza Francuzów z 4. listopada z zaproszeniem związku na „kongres paryżki“.

Podobne pismo nadeszło 9. b. m. także do Berny, w którym Cesarz Napoleon zaprasza radę federacyjną szwajcarską, ażeby przysłała reprezentanta swego na „kongres europejski“ do Paryża.

Z Kopenhagi donosi telegram z 9. b. m., że proponowany przez panów Blixen-Finecke, Hausen i Krüger ostateczny paragraf do ustawy zasadniczej względem przedłożenia ustawy zasadniczej zgromadzeniu obranemu podług ustawy wyborczej z r. 1848, został odrzucony 47 głosami przeciw 5. Zaś projekt prezydenta gabinetu, ażeby ustawa zasadnicza z dniem 1. stycznia 1864 weszła w moc obowiązującą, jak również wniosek względem trzeciego jej odczytania przyjęte zostały 49 głosami przeciw 3.

Z Belgradu dowiaduje się *Jen. Kor.*, że od kilku dni już obiega tam radośna wieść o bliskim zwołaniu Skupczyny, i powszechnie się spodziewają, że rezultat jej obrad będzie bardzo ważnym dla Serbii.

Tej samej *Jener. Kor.* donoszą z Bośni wieść straszną, że w Belginie podczas pożaru, który miał zniszczyć do 600 domów, miało przyjść do walki między wojskiem tureckim i mieszkańcami, w której zginęło wiele ludzi (jak wieść niesie do 500).

## Monarchia Austryacka.

Lwów, 11. listopada. Przed kilkoma dniami „Dziennik narodowy“ wystąpił przeciw „Gazecie Lwowskiej“ z wyrzutem, że równocześnie z dziennikami wiedeńskimi niepodała tłumaczenia mowy od tronu Cesarza Francuzów. Przytem pomówił „Dziennik narodowy“ naszą Gazetę o złą wolę, jakoby dla tego ociągała się z ogłoszeniem tej mowy, ażeby jej „Dziennik narodowy“ nieprze-drukował. Tę dziecinną insynuację pomineliśmy milczeniem. Dziś znowu „Dziennik narodowy“ pisze „pro memoria Gazecie Lwowskiej“ czyniąc ją odpowiedzialną w obec ustawy karnej (!), że we wczorajszym numerze z „Jeneralnej korespondencji austr.“ podała w tłumaczeniu artykuł odnoszący się do zamordowania radcy Kuczyńskiego i w ogóle do zabiegów rewolucyjnych w Galicyi. Za umieszczenie tego artykułu w naszej Gazecie przyjmujemy odpowiedzialność w obec ustawy karnej, z tem spokojniejszym umysłem, ile że orzeczenie w tym względzie zależałoby od sądu, nie zaś od „Dziennika narodowego.“ Co zaś do nadużycia „powagi urzędowej“, które nam zarzuca „Dziennik narodowy“, musimy oświadczyć, iż zamieszczając z tak poważnego organu, jakim, jak całym światu wiadomo, jest „Jeneralna korespondencya austr.“, artykuł zawierający obok faktów dość ważnych, publiczności dotąd nieznanych, a do naszego kraju się odnoszących, także niektóre uwagi nad stosunkami Galicyi, „Gazeta Lwowska“, według naszego przekonania, nie uchybiła wcale swojej godności. W poczuciu naszego obowiązku dziennikarskiego sądziliśmy, iż czynimy przystęgu czy-

telnikom naszym, umieszczając w wiernym tłumaczeniu artykuł dający uwagi godną wskazówkę, jakie jest zapatrywanie się na nasze obecne stosunki polityczne w sferach, których organem jest „Jenerałna korespondencya austr.“ Takich artykułów w naszym dzienniku ignorować nie możemy, i mimo pogroźek i przestróg „Dziennika narodowego“, ignorować ich nie będziemy. Jakoż chociażbyśmy się znowu narazić mieli na jakie „pro memoria“ ze strony „Dziennika narodowego“, poczytujemy sobie za obowiązek, podać w dosłownem tłumaczeniu drugi z kolei artykuł ze Lwowa, umieszczony w najnowszym numerze „Jenerałnej korespondencyi austr.“. Uprzedzamy przytem z góry, iż nie czynimy tego bynajmniej na przekór „Dzienn. narodowemu“, lecz jedynie z uwagi na ważność przedmiotu.

Artykuł ten datowany ze L w o w a, z dnia 6go b. m. jest następujący:

„Ciagle jeszcze usiłują przyjaźne Polakom dzienniki wszelkie rozporządzenia polskiego rządu narodowego względem Galicyi i Krakowa albo zupełnie zaprzeczać, albo też dowodzić przynajmniej, że zamiarem i ostatecznym celem tych rozporządzeń ma być tylko popieranie powstania na terytoryum rosyjsko-polskiem, i to jedynie w sposób niweczający rozporządzenia rządu *rosyjskiego*.“

„Przed kilkoma miesiącami mogło być to zdanie słusznem, ale teraz niestety ma się rzecz wcale inaczej, bo kto żyje tutaj i bezstronnie okiem śledzi objawiające się symptomy, nie może tańc tego przed sobą, że teraz także i austriacka Galicya jest już okryta siecią żywołów rewolucyjnych, które zostając ciągle w najściślejszym związku z rewolucyjną władzą centralną, — czy ma ona swoją siedzibę w „Warszawie“, czy gdziekolwiek indziej — i uorganizowane w sposób zadziwiająco systematyczny, ustanawiają na terytoryum austriackiem władze, oznaczają osoby, które mają pełnić funkcję sędziów, prokuratorów, urzędników podatkowych i politycznych, zakreślają im dokładnie ich obowiązki, wydają rozkazy, z których niedopełnienie naznaczone są surowe kary, a nawet śmierć, słowem czynią rozporządzenia, obliczone zupełnie na to, by paralizować czynność władz cesarskich, a które zdają się oczekiwać tylko chwili, kiedy zbieg pomyślnych okoliczności dozwoli im z przygotowanym należycie aparatem swoim wystąpić na jaw i zająć także w obliczu świata pozycję, którą zajmują dotąd tylko pod zasłoną przezroczyństwa dla wtajemniczonych.“

„Ze znajdujacego się dotąd w pewnej głębokości jeszcze żywołu fermentacyjnego występują czasami na powierzchni bańki, które tu pękają, i każą się domyślać moey działających u spodu żywołów. Tylko zwolna i stopniowo wyrabia się ten stan rzeczy. Gdy z początku powstania polskiego partya rewolucyjna tylko nieśmiało w Galicyi występowała i czynność swoją ograniczała na werbowaniu ochotników, na zbieraniu *dobrowolnych* datków w pieńdżach i sukniach i na przemycaniu broni, podnosi ona już teraz śmielej swoją głowę, posełki broni i amunicyi odbywają się na większą skalę, a pieniądze żądane bywają w formie *nakładanych podatków z zagrożeniem kary w razie oporu*.“

„Przestrzegane z początku i aż do lekliwości posuwane unikanie wszelkiego zatargu z władzami austriackimi ustąpiło miejsca z postępowaniem organizacyi wyzywajacemu postępowaniu. Bandy powstańców formowały się w znaczniejszej liczbie na terytoryum galicyjskiem, i usiłowano wymusić sobie przemocą oręza przejście tam, gdzie ono natrafiało na opór ze strony wojska austriackiego. Używano postrachów wszelkiego rodzaju, obliczonych na to, by austriackie władze i ich organa obalamować w wykonywaniu ich obowiązków; od pisemnych ostrzeżeń posuwano się do groźb, a gdzie i te nie pomogły, do zniewag, które kończyły się morderstwem politycznym.“

„Wypadki, które zdarzały się pojedynczo, znane są z pism publicznych, i nie potrzebuję już wspominać o nich szczegółowo. O aresztowaniu dwóch żandarmów polskich w Galicyi austriackiej donosiłem już Panu, i mogę dodać tylko, że jak się pokazało z ich papierów, było zadaniem ich *wykonywać wyroki rządu narodowego i exekwować podatek narodowy*. Jako doskonały, dla opieczętanych lub opierających się przeznaczony środek eksekucyjny, nosili oni przy sobie *noże przyprowadzone na kształt sztyletów*, a przy jednym z nich znaleziono kartkę z napisem: „*Dziesięć granów strychninu wystarczy*.“ Czy miało to służyć także za środek zachęty do płacenia podatków?“

„Miałem sposobność widzieć numer tajnego, pod tytułem „Wolność“ wydawanego pisma, a mianowicie numer z 17. października, w którym pełnomocnik rządu narodowego w Galicyi wzywa kupców, aptekarzy i fabrykantów, ażeby izraelitom, zgłaszającym się o przyjęcie do ich zakładów, nie odmawiali tego dla ich religii, wkładając oraz obowiązek na majstrów, ażeby czeladź swoją wstrzymywali od znieważania i niepokojenia izraelitów, a dyrektorom teatru polskiego zalecając usunąć z repertoarza wszystkie takie sztuki, w których wyszydzeni bywają izraelici. Władze miejscowe (naturalnie w Galicyi) mają czuwać nad wykonaniem tych rozporządzeń.“

„Nie tylko te władze miejscowe, ale także wyższe władze, jako to: komisarze rządowi dla wschodniej i zachodniej Galicyi, rada prowincjonalna, komisarze obwodowi i powiatowi są mianowani, a organizacya departamentów wojny, finansów i politycznej administracyi jest już przeprowadzona aż do przełożonych gmin i poborców podatków.“

„Nie są to urojenia fantazyi, co tu podajemy; jest to niestety najprawdziwsza rzeczywistość oparta na pisemnych dokumentach, znajdujących się w ręku osób, które władze austriackie aresztowa-

ły w Galicyi, a które były przeznaczone na to, by urzędować jako mianowani dla Galicyi radcy prowincjonalni, komisarze rządowi, naczelnicy miast i komisarze. Nawet książki medunkowe były już przygotowane i ułożone listy osób, które jako przychylnie rządowi austriackiemu były proskrybowane.“

„Że w Krakowie istniała formalna „komisya oganizacyi wojskowej“ z trzema „oficerami sztabowymi“ i z „komitetem uzbrojenia“, nie podlega to żadnej wątpliwości. Przy takiej na austriackiem terytoryum szeroko już rozgałęzionej organizacyi władz rewolucyjnych, mógł już zapewne z łatwością „rząd narodowy“ zaprzeczyć istnieniu specjalnego rozkazu do zanordowania radcy sądu krajowego Kuczyńskiego; ale nie tak łatwo udałoby mu się zaprzeczyć istnienia owych, z ramienia swego instalowanych władz i organów, które działają w jego duchu, jemu są odpowiedzialne, i za swoje postępowanie niepotrzebują z pewnością oczekiwać żadnej nagany od rządu narodowego.“

„Bynajmniej nie stało się to dotychczas, i rząd narodowy *nie zgañił* ani jednym słowem zbrodni popełnionej na osobie sędziego austriackiego.“

„Dokument, który w tym względzie puszczono w świat z ostentacyą w dziennikach drukowanych, i rozszerzono nawet do najwyższych sfer politycznych \*), jest dosłownie następujący:“

„*Rząd narodowy. Pełnomocny komisarz dla wschodniej Galicyi.*

Występując przeciw nieuzasadnionej nieczem pogłosce, jakoby popełnione we Lwowie dnia 28. b. m. na osobie c. k. radcy Kuczyńskiego morderstwo wykonane zostało na mocy wydanego przez trybunał rewolucyjny wyroku, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w Galicyi trybunał rewolucyjny rządu narodowego ani istniał kiedykolwiek, ani istnieje; że radcę Kuczyńskiego trybunał rewolucyjny w Warszawie ani sądził ani skazywał, i że przeto popełnione na jego osobie *prywatne morderstwo* nastąpiło bez wiedzy rządu narodowego i ustanowionych przez niego władz.

Dnia 30. października 1863.“

„Proszę uważać, że dokument ten kładzie nacisk na to, iż Kuczyńskiego nie sądził trybunał rewolucyjny w Warszawie. Chociażby tedy chciano nawet przypuścić tę okoliczność, to przecież podług tego, co powiedzianem jest poprzednio, istnieje między tem twierdzeniem a dalszem, że zbrodnia popełniona na Kuczyńskim była morderstwem prywatnem, wielki przedział, i zapewne przyszłoby z trudnością rządowi narodowemu podać dowody na to.“

„Ktoby po takich faktach chciał jeszcze utrzymywać, że cała czynność rewolucyjna zwrócona jest tylko i wyłącznie tylko *przeciw Rosyi*, ktoby teraz jeszcze chciał się oddawać słodkiemu złudzeniu, że *wolnienie Galicyi i Krakowa nie wchodzi* w program władz kierujących, ten musiałby już być więcej niż krótkowidzącym.“

\*) Jak się dowiadujemy, został jeden exemplarz posłany także panu ministrowi policyi do Wiednia w kowercie ze stemplem poczty lwowskiej.

**Wiadomości. 10. listopada.** (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Słychać, że królowa neapolitańska wdowa, nie powróci tej zimy do Rzymu, ale natomiast zamieszka w pałacu na Wiedniu zakupionym od Arcyksięcia Karola Ludwika. Wczoraj po południu odbyła się rada ministrów pod prezydencyą Arcyksięcia Rainera.

*Jen. kor.* dowiaduje się, że Jego ces. Mość raczył najmłodszej rozporządzić, aby obadwaj synowie zmarłego wychodźcy węgierskiego Władysława Meszaros, którzy obecnie zostają pod opieką biskupa Scutari oddani zostali do austriackich zakładów wychowawczych, a mianowicie jeden do akademii Theresianum, drugi zaś do którego z zakładów wojskowych.

(*Czynności wydziałów rady państwa.*) Wydział finansowy na posiedzeniu w d. 9. b. m. naradzał się nad budżetem marynarki handlowej, a mianowicie nad rubryką: Dyrekcya centralna marynarki handlowej w ministerjum marynarki. Dawniej przy obradzie nad etatem marynarki handlowej, aż do rozpoczęcia obrady nad etatem ministerstwa handlu, zostawiono tę pozycję w zawieszeniu, ponieważ dawniej zarząd agend marynarki handlowej należał jak wiadomo, do ministerstwa handlu. Teraz pokazało się, że wydatki tego nowego oddziału w ministerjum marynarki wynoszą 44.000 zł. Ten oddział potrzebuje 140 urzędników, a sekcyja zaproponowała wstrzymanie tych wydatków, w mniemaniu, że etat ministerstwa handlu zostanie odpowiednio zniżony. Dziś zwrócono uwagę na to, że w etacie ministerstwa handlu, pod rubryką dyrekcya centralna, nie widać odpowiedniego zmniejszenia wydatków, chociaż skład jej ograniczono na 2 urzędników, koncepcistę i adjunkta. Wprawdzie ze strony reprezentantów rządowych zwrócono tylko uwagę na to, że agendy marynarki handlowej zatrudniały pół departamentu w ministerjum handlu, i że zastąpione były przez inne agendy z przeniesienia urzędników poczt i telegrafów. Niemniej przeto uchwalono na wniosek radcy dworu Taschka, że skoro marynarka handlowa (dyrekcya władz pocztowych i sanitarnych) należy do zakresu ministerstwa handlu, tedy kwota na nią wyznaczona w budżecie ministerstwa marynarki, powinna być wykreślona. — Te uchwały przyjęto większością 13 głosów przeciw 8, lecz nastąpiła zwawa dyskusya, nad kwestyą zasadniczą. Minister marynarki br. Burger bronił prawa organizacyi służby wewnętrznej, jako przysługującego koronie, i zaprzeczył reprezentacyi państwa atrybucyi do przeniesienia agend z jednego ministerjum do drugiego. Dyskusya nad tą kwestyą o zasadę, rozwinęła się dalej, gdy przy oddziale „dyrekcya centralna w ministerjum handlu“ radca dworu Dr. Taschek

zaproponował ze względu na powziętą uchwałę niepozwalającą na proponowane przez sekcję usunięcie 1 koncepcy i 1 adjunkta ministerial., lecz etat prelimitowany zostawić bez zmiany, ponieważ ministerium handlu obejmie także rzeczony agendy marynarki handlowej. Wniosek ten pozostał w mniejszości, a wniosek sekcji przyjęto. Przyzwolono 10.000 zł na komisję w celach kultury krajowej, której to sumy zarządził rząd na podniesienie rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego. Sprawozdawcą budżetu ministerstwa handlu jest Baron Döbblhof.

## Francya.

**Paryż. 8. lutego.** (Przyjęcie posłów anamickich. — Mowa księcia Morny przy otwarciu ciała prawodawczego. — La Presse o mowie cesarskiej.) Cesarz i Cesarzowa przyjmowali wczoraj posłów anamickich w uroczystej audyencji. *Monitor* zamieścił szczegółowy opis tego przyjęcia.

Książę Morny prezes ciała prawodawczego rozpoczął posiedzenie jego następująca:

Panowie!

Ostatnie wybory rozbudziły dążenie polityczne od kilku lat uspione. Słowo wolność często wymawiane było i często zapewne jeszcze wymawiane będzie. Rząd tem się wcale nie wzrusza.

Nie wolno nam jest zapomnieć, że monarcha sam pierwszą jest przyczyną tego ruchu opinii. Nie Cesarz ze to wziął inicjatywę wszystkich reform, które mi izba ta uposażona została?

Mowa cesarska, której z takim uniesieniem słuchaliście, wylicza jeszcze nowe modyfikacje różnych praw, wszystkie w duchu liberalnym.

Nikt więcej odemnie nie pochwali tej dążności; przyzwyczajeniem się od młodości do podpierania społeczności angielskiej, w której wolność osobista nadaje obywatelowi uczucie własnej niepodległości i godności, w której wolność stowarzyszeń rozwija inicjatywę indywidualną nie domagając się opieki państwa; w której wolność polityczna najrozleglejsza miarkowana jest religijną czcią prawa, ślepe poddaniem się zasadzie rządu i rozsądkiem publicznym.

Tylko że czas nie poświęca jeno to co zbudować sam pomagał. Patrzcie panowie, ile to lat Anglia potrzebowała od wprowadzenia w życie praw, których piękny obraz dopiero co skreśliłem. We Francji walka między wielkimi ciałami politycznymi spowodowała rewolucję, lecz te nie wypadły nigdy na korzyść trwałej wolności.

Wierzajcie mi panowie, mówię to z patriotycznym przekonaniem, wolność nie może się ustalić, jeno na drodze pokoju, na drodze szczerzej zgody liberalnego monarchy z izbą umiarkowaną.

Zgodę tę wszelkimi siłami utrzymać, zawsze się gorliwie starałem. Ufnosć jaką mi poprzednio dwa zgromadzenia okazały, dozwoliła mi dojść do szczęśliwego tego rezultatu; spodziewam się, że to samo uczucie z waszej panowie strony, pomoże mi do otrzymania i nadal tego samego skutku.

Głos ludu powołał do grona naszego dawne parlamentarne znakomości; mogą powiedzieć, że co do mnie, szczerze się z tego cieszyłem. Najprzód zezwolenie ich jest uznaniem z ich strony formy rządu naszego, chociaż forma ta nie zgadzała się z ich zdaniem politycznym, zanadto zaś wielki mam dla nich szacunek, ażeby na chwilę wątpił o lojalności ich uczuć.

Nadto rząd nasz zyska tylko na tem, jeżeli kto z bliska sądzić o nim będzie. W kraju, który jak nasz był świadkiem tylu rewolucyj, w przeszłości tych, co mieli udział w sprawach publicznych, znajdują się zawsze chwile będące nauką dla innych, a czasem i dla nich samych.

Złączmy więc wspólnie nasze idee, nasze doświadczenie, bez uprzedzenia, bez zamiaru z góry powziętego. Starajmy się oświecać się wzajemnie przez grzeczną i lojalną dyskusję, i starajmy się o rozstrzygnięcie kwestyi jedynie ze względu na dobro publiczne i na prawdziwy interes kraju.

Nie mogę zakończyć krótkiej tej przemowy bez wspomnienia o mezu znakomitym, którego Francja straciła. Nad brzegiem grobu, gdzie mileżą już namiętności, zgodzimy się wszyscy składając część enocie towarzyskiej, znakomitemu umysłowi i wzniosłemu talentowi p. Bilaulta i przekonany jestem, iż wyrażam jednomyślne uczucie potwierdzając, iż śmierć jego w sercu każdego z nas, wywołała największy żal.

Mowa te przyjęto oznakami powszechnego zadowolenia.

*La Presse* w obszernym artykule rozbiiera mowę tronową. Zwraca najprzód uwagę, iż Cesarz wyraźnie oświadczył, że chce pokoju całego świata. Jeżeli traktaty z roku 1815 egzystować przestały, to Francja nie ma prawa wdawanie się w sprawę polską. Cesarz w mowie swej pobieżnie tylko wspomniął o wspólnej z Anglią i Austrią interwencji, z największą zaś przychylnością wyraził się o Rosji i o Cesarzu Aleksandrze, jawnie zaś powiedział, iż tylko obraza naszego honoru lub zagrożenie granicom naszym zniewolityby nas do działania bez poprzedniej umowy. Słowa takowe są wytknięciem linii dalszego postępowania. Chcąc im zaprzeczyć, trzeba by nie wierzyć we wszystko to, co mowa z 5. listopada wypowiedziała. W końcu p. Emile de Girardin twierdzi, iż jest to mowa najwięcej pokojowa, jaką kiedykolwiek usłyszeć było można. Lecz ponieważ jest mezną zdaje się wojenną. Czyż i pokój meżnym być nie może? Pokój na klęczkach, pokój pokorny, nie jest to pokój, jakiego żądamy. Pokój mający poczucie swej godności, powinien być dumny. Takim był w mowie cesarskiej. Tak jest, mowa

cesarska to pokój świata w obudwu hipotezach, czy Anglia i Austria przystaną na kongres lub czy nie przystaną.

## Kronika.

(Pożar.) Dnia 7. b. m. z przyczyny dotąd niewiadomej wybuchł pożar we wsi Hermanowie, w powiecie Winnickim, i spaliły się dwie chaty włościańskie wraz z stodołami i zapasami zboża.

(Oświetlenie teatrów.) Na jednym z tegorocznych posiedzeń towarzystwa architektów w Berlinie (Architekten-Verein) p. Hesse, członek towarzystwa, opisywał sposób oświetlenia dwóch nowo wzniesionych teatrów w Paryżu. W obu teatrach światło umieszczone jest powyżej szklanego nakrycia sali, w której nie wjmując nawet jej części na orkiestrę przeznaczoną, nie widać ani jednego płomienia gazu.

Cesarski teatr du Chatelet (theatre impérial du Chatelet) ma sufit kształtu elipsy zbudowany ze szkła i żelaza. Nad takowem nakryciem i w całej jego rozciągłości umieszczony jest wielki kanał albo raczej lej, służący do odprowadzenia zużytego lub zbyt ogrzanego powietrza z sali; pomiędzy zaś kanałem rzeczonym i sufitem szklanym znajdują się trzy współśrodkowe kręgi płomieni gazowych jeden powyżej drugiego; krąg najwyższy jest najmniejszej, krąg zaś najniższy jest największej średnicy. Odświeżanie powietrza w sali teatralnej odbywa się za pomocą kanałów, które rozpoczynają się otworami w aparatach łóż, ciągną się pod ich p. dłogą, wstępują następnie do góry w ścianach i nakoniec mają swe ujście do górnego leja, silnie ogrzanego płomieniami wspomnianych współśrodkowych kręgów i wprowadzającego powietrze aż do zewnątrz dachu. 1500 płomieni gazowych goreje na owych kręgach powyżej szklanego sufitu, zastępującego dawny żyrandol, a światło ich odbijane jest i skierowywane wewnątrz sali przez stosownie umieszczone reflektory z białej polerowanej blachy.

Teatr de la Gaité ma okrągłe nakrycie sali, które jednak nie w całej swej przestrzeni jest przezroczyste. We środku takiego sufitu znajduje się duży otwór z 250 płomieniami gazu, w około zaś tegoż otworu 8 mniejszych każdy z 36 płomieniami; oprócz tego na obwodzie całego sufitowego podniebia znajdują się inne półkolne otwory na przemian większe i mniejsze, każdy ze stosowną liczbą płomieni. Nad opisanem pokryciem sali wznosi się znowu kanał, odprowadzający powietrze z sali, a prócz tego dla ułatwiecia ciągu dany jest nad każdym otworem sufitu osobny mniejszy lej. Wentylacja odhywa się jak w teatrze du Chatelet, efe t jednak oświetlenia w tym ostatnim jest o wiele większy jak w Gaité, gdyż tutaj sufit w znacznej swej części zbyt mniejszym się wydaje.

Tenże sprawozdawca p. Hesse komunikował prócz tego niektóre wiadomości i o budującym się jeszcze teatrze Wielkiej Opery (Grand opéra impérial) i zwracał szczególniej uwagę na korzyść, wynikającą z umieszczenia przy korytarzach wielkiego foyer, które łączy się z odkrytym na zewnątrz portykiem. Co daje publiczności nożność korzystania ze świeżego powietrza i chłodu podczas międzyaktów.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów, 11. listopada.** Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (84  $\text{H}$ ) 2 zł. 54 c.; żyta (80  $\text{H}$ ) 1 zł. 41 c.; jęczmienia (70  $\text{H}$ ) 1 zł. 28 c.; owsa (48  $\text{H}$ ) 1 zł. 22 c.; hreczki 1 zł. 66 c.; grohu 1 zł. 70 c.; kartofli 55 c.; cetnar siana 1 zł. 33 c., okłotów 67 c., sąg drzewa bukowego 10 zł., sosnowego 7 zł. 97 c.

**Przemysł, 5. listopada.** W II. połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsca targu					
	Przemysł	Jarosław	Jaworów	Sadowa Wisznia	Radym o	Sieniawa
	zr   cen.	zr   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr   cen.	zr   cen.
	walutą austriacką					
Mec pszenicy . . .	2 65 3	74 2	50 2	25 .	. . .	3 50
„ żyta . . .	1 56 1	74 1	59 1	40 .	. . .	2 .
„ jęczmienia . .	1 46 1	34 1	50 1	20 .	. . .	2 .
„ owsa . . .	1 12 1	28 1	16 .	92 .	. . .	2 30
„ hreczki . . .	1 55 2	50 1	50 1	30 .	. . .	2 .
„ kukurudzy . .	. . .	. . .	. . .	. . .	. . .	. . .
„ ziemniaków . .	. 52 .	60 .	45 .	40 .	. . .	50 .
Cetnar siana . . .	1 65 1	66 1	20 1	20 .	. . .	1 60
„ wełny . . .	. . .	90 .	. . .	. . .	. . .	. . .
„ nasienia koniczu	. . .	38 .	. . .	. . .	. . .	. . .
Sąg drzewa twardego	7 . 8	. . .	8 .	7 .	. . .	6 77
„ „ miękkiego	5 . 6	50 5	50 5	. . .	. . .	5 20
Funt mięsa wołowego	. 14 .	13 .	8 .	8 .	. . .	. 11
Mas okowity	60 .	90 .	70 .	68 .	. . .	. 70

**Wiedeń, 10. listopada.** (Targ wiedeński na woły.) Na naszym wczorajszym targu było 1462 wołów węgierskich, 1421 galicyjskich i 341 krajowych. Sprzedano na potrzebę miejscową 1954 sztuk, na prowincję 924 sztuk. Waga szacunkowa 1 sztuki wynosiła 450 do 700  $\text{H}$ ; cena 1 sztuki 110 do 180 zł., 1 cetnara 18 do 27 zł.

**Ostatnia poczta.**

Warszawa, 10. listopada. *Dzien. pow.* donosi, że sprawcy zamachu na życie generała Trepowa, Ammer i Dąbrowski skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie. Kara ta będzie wykonana dnia 12. b. m. na placu teatralnym o godzinie 10ej zrana.

Ten sam dziennik donosi z Radomia z 6. listopada, że Czachowski z reszta swojego oddziału zupełnie pobity został i ranny, wzięty do niewoli umarł w Radomiu. Urzędowego raportu jeszcze nie otrzymano.

London, 10. listopada. Królowa otrzymała wczoraj własnoręczne zaproszenie Cesarza Napoleona na kongres. Z tego powodu odbyła się dziś rada ministrów. *Post* wyklada mowę tronową w duchu niepomyślnym.

Frankfurt, 10. listopada. Dzisiejsza *l' Europe* ogłasza pismo Cesarza Napoleona do związku niemieckiego zapraszające na kongres. (Pismo to w całej osnowie podamy jutro. Przep. red.)

Berlin, 10. listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu izby panów uchwalono znaczną większością adres do Króla. Minister sprawiedliwości głosował za adresem. Minister spraw wewnętrznych przedłożył rozporządzenie prawa z 1. czerwca, i projekt do ustawy względem zmiany kilkunastu postanowień uchwały prasowej. Okrojowanie następuje z potrzeby, ale rozporządzenie jest obliczone na stan przemijający, i nie może służyć jako stała ustawa. Rząd sądzi, że rozporządzenie będzie ważne dopóki się nieustalą stosunki.

Darmstadt, 10. listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu izby niższej odrzucono znaczną większością po zwawej dyskusji pomimo oporu rządu wszelkie dalsze wotowanie funduszy na relucyje indemnizacji gruntowej z powodu zniesionego przywileju podatkowego.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 11. listopada.

Hotel George: PP. Rozwadowski Bartł., z Bobiatyna. — Hr. Wodziecki Kaz., z Olejowa. — Korytowski Jul., z Płotycz.  
Hotel europejski: Rozborski Antoni, z Buchowiec. — Chojecki Zyg., z Dorohojowa.

Hotel angielski: Ostojowski Bol. Jordan, z Chlebna.

Hotel Kubna: Hr. Humnicki Wład., z Rozpucia.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 11. listopada.

PP. Obertyński Leop., do Stronibab. — Hr. Delaskala Zenon, do Bukowiny. — Czajkowski Jan, do Sarnek. — Papara Henryk, do Zubówmostów.

Rubczyński Alfred, do Stanina. — Br. Petrino Piotr, do Czerniowiec. — Pyszynski Tytus, do Kobylan. — Tabora Jerzy, do Czerniowiec.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 11. listopada 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.17	+ 0.8	85.6	połud. wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.15	+ 3.0	85.1	południowy "	"
10. god. wiecz.	323.27	+ 4.3	90.5	" "	"

**T E A T R.**

Dziś teatr niemiecki: „Orpheus in der Unterwelt“, komiczna opera w 2 aktach a 4 obrazach.

**Kurs lwowski.**

Dnia 11. listopada.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	5	46 1/2	5	53 1/2
Dukat cesarski	5	51	5	57 1/2
Półimperyal zł. rosyjski	9	37 1/2	9	50
Rubel srebrny rosyjski	1	7 1/2	1	8 1/2
Talar pruski	1	7 1/2	1	7 3/4
Polski kurant i pięciozłotówka				
Galic. listy zastawne w. a. za 100 zł.	73	50	74	13
" " " m. k. za 100 zł.	77	17	77	80
Galic. obligacje indemnizacyjne	72	13	72	88
5% Pożyczka narodowa	80	50	81	25
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	196	—	198	—

**Telegrafowauy kurs wiedeński.**

Dnia 11. listopada.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	74	30
5% pożyczka narodowa	80	60
Losy z 1860 roku	94	45
Akcyje banku wiedeńskiego	779	—
" " kredytowego	180	60
London, 10 funtów szterlingów	115	50
Dukat pojedynczy	5	58
Srebro	115	75

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 9. listopada.

**1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)**

	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	70.50	70.75
" bez kuponów		
zwrotny po 5%	96.50	97.—
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	81.—	81.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.90	81.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	74.65	74.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	74.70	74.90
dtto. po 4 1/2%	66.50	66.75
dtto. " 4%	60.—	60.—
dtto. " 3%	45.25	45.75
dtto. " 2 1/2%	37.—	38.—
dtto. " 1%	14.90	15.—
Przez. do wyl. z r. 1839		
całe losy	156.75	157.25
Przez. do wyl. z r. 1839		
piąta część losów	153.50	154.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.25
Przez. do wyl. z r. 1860		
po 500zł.	94.80	94.90
Przez. do wyl. z r. 1860		
po 100 zł.	95.25	95.40
Renty Como po 42 lir. austr.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. po 5%	70.—	71.—
długu państ. " 4 1/2%	66.—	67.—
" 4%	58.50	59.—
" 3 1/2%	51.—	51.50
" 3%	—	—
Przez. do los. obl. " 2 1/2%	59.—	60.—
dawn. długu państ. " 2 1/4%	52.—	53.—
z proc. w kraju " 2%	47.—	48.—
" 1 3/4%	41.—	42.—
dtto. z procent. " 5%	71.50	72.—
za granicą " 4 1/2%	67.25	67.75
" 4%	60.—	60.50

Obligacje ind. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
B. Krajów koronnych		
Niższej Austrii	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	91.—	—
Morawii	90.—	—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.50	76.25

	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.50	74.25
Kroacji i Sławonii	75.25	75.75
Galicji	72.75	73.50
Siedmiogrodu	73.50	74.75
Bukowina	72.50	73.25
Z klauzula wylos. w r. 1867	73.25	73.50
Lomb. wen. pożycz. z r. 1859	93.—	—
Dług Tyrolu		
" po 5%	—	—
" 4%	59.50	59.75
" 3 1/2%	—	—
Dług Salcburga		
" 3%	59.50	59.75
" 2 1/2%	—	—
Dług Krainy		
" 2%	29.50	30.50
" 1 3/4%	—	—

**2. Stan oblig. domestykain.**

Po 3% za 100 zł.	27.—	—
" 2 1/2% " 100 "	22.50	—
" 2 1/4% " 100 "	20.25	—
" 2% " 100 "	18.—	—
" 1 3/4% " 100 "	15.50	—

**3. Akcyje.**

	pien.	towar.
Banku narodowego	786.—	787.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	181.—	181.20
Niż.-austr. tow. eskoml. po 500 zł.	642.—	644.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1634.—	1636.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182.—	182.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	138.50	139.—
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.25	129.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—
Połud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty	245.—	246.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	196.—	196.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	426.—	428.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	235.—
Mostu łanc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	398.—
Tow. mlyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	268.—
Uprzyw. czeska olej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.25	153.75

**4. Listy zastawne.**

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. { 6let. z r. 1857 po 5%	—	—
{ 10let. " 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	87.57	88.25
Banku narod. w m. k. { na 12 m. 5%	—	—
{ przezn. do losowania po 5%	83.80	84.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

**5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.**

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.50	91.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	87.25	87.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.25	118.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	118.25	118.75
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	86.25	86.50
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	90.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.75	94.25
Połud. póln. kolei kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.50	100.—

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.90	137.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
" " po 50 zł. m. k.	50.50	51.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	33.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma " 40 " "	35.25	35.75
Palfiego " 40 " "	34.—	34.50
Clarego " 40 " "	34.50	35.—
St. Genois " 40 " "	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. "	22.—	22.50
Waldsteina 20 " "	20.25	20.75
Keglevicha 10 " "	15.—	15.25

**Weksle.**

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	97.30	97.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.60	97.70
Berlin za 100 tal.	170.10	170.50
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	97.70	97.80
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	86.—	86.25
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—	—
London za 10 ft. szt.	114.75	114.75
Lugdun za 100 fr.	55.40	—
Medyolan za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	54.40	—
Paryż za 100 fr.	45.60	45.60
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

**Kurs złota.**

Dukaty ces. men.	5.56	5.58
dtto. pełnej wagi	5.56	5.58
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.25	9.27
Rosyjski imperyal	9.55	9.58
Talar związkowy	1.73	1.73 1/2
Srebro	115.—	115.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zl.	50c.